

Wirtualny teledysk

W hali Łódzkiej Szkoły Filmowej zostały zrealizowane zdjęcia do pierwszego w Europie teledysku wirtualnej rzeczywistości w 3D - będzie to „Tiger in a cocoon” zespołu Loa Frida.

Film produkuje łódzka firma Centrala, odpowiedzialna m.in. za filmy „W cieniu” Davida Ondricka, czy „Las 4 rano” Jana Jakuba Kolskiego. Koncepcją i reżyserią klipu zajął się Jacek Nagłowski, reżyser i producent filmowy, znany m.in. z prezentowanej w Cannes „Gugary”. W teledysku wystąpili soliści Polskiego Baletu Narodowego: Dominika Krysztoforska i Adam Kozal. Clip został zrealizowany we współpracy ze Szkołą Filmową oraz łódzkimi firmami Isyrius i Circus Digitalis.

Sferyczny film 3D lub inaczej film VR 3D po tegorocznym festiwalu w Sundance został określony przez magazyn „Variety” mianem nowego medium filmowego. Ogląda się go w goglach wirtualnej rzeczywistości i - podobnie jak w wypadku filmów 360 stopni - znajdujemy się w środku filmu. Film VR 3D daje jednak dużo głębsze poczucie zanurzenia w opowiadanej historii niż produkcje posługujące się płaskim obrazem 360 stopni. Aby osiągnąć ten efekt w trzy i półminutowym filmie, twórcy teledysku wykorzystali aż 60 minut materiału zrealizowanego w jakości 5K i uzupełnionego przestrzennymi elementami generowanymi komputerowo.

Do tej pory na świecie powstało tylko kilka wideoklipów tego typu - wszystkie w Stanach Zjednoczonych, między innymi realizowany przez Chrisa Milka film dla U2, czy Guya Shelmerdine dla Muse. Teledysk dla Loa Fridy jest jednocześnie jedną z pierwszych na świecie produkcji wykorzystujących techniki asynchronicznej rejestracji obrazu sferycznego 3D i montażu przestrzennego rozwijanych przez firmę Circus Digitalis. Technika ta daje twórcom znacznie większą kontrolę artystyczną niż w przypadku użycia systemów kamer sferycznych, które są standardowym narzędziem w tego typu filmach.

Zdjęcia zrealizowane w Łódzkiej Szkole Filmowej stanowią element przygotowania do projektu badania języka filmu VR. Projekt będzie realizowany w ramach Interdyscyplinarnego Centrum Badawczego szkoły i jest przygotowywany przez Milenię Fiedler, Iwonę Pomianowską i Jacka Nagłowskiego we współpracy z fundacją Leitmotif oraz z firmami Centrala i Circus Digitalis. Zespół przewiduje realizację ponad dwudziestu krótkich filmów VR 3D, eksperymentujących m.in. z użyciem charakterystycznych dla tego medium środków, takich jak operowanie przestrzenią, zagadnienie obecności i imersji, czy relacja między bohaterami a odbiorcą.

Teledysk powstaje we współpracy z wybitnymi specjalistami na polskim rynku. Postprodukcją teledysku, która jest w tym wypadku kluczowym elementem procesu powstawania filmu zajęli się Anna Giemzik i Przemek Mastela z Circus Digitalis, specjaliści w zakresie tworzenia cyfrowych scenografii i efektów wizualnych do filmów, a za kamerą stanął Patryk Jordanowicz, doświadczony operator i autor zdjęć do filmów fabularnych i dokumentalnych. Własną technologię rejestracji video obrazu stereoskopowego CinemaVision oraz kamery Red Epic z pomocą, których zrealizowane zostały zdjęcia do klipu dostarczyła firma Isyrius.

Przygotowania przestrzennej wersji dźwięku utworu Loa Fridy podjęło się studio Dream Sound - jedyne w Polsce studio postprodukcji dźwięku filmowego pracujące w technologii Dolby Atmos. Autorką kostiumów jest Monika Onoszko, projektantka współpracująca z takimi markami jak Warner Bros, LG Electrics czy japońskie Marino Wedding. Charakteryzacją zajęła się Iza Andrys pracująca m. in. przy filmach „Chopin. Pragnienie miłości” (2002), Wymyk (2011) czy „Serce, serduszko” (2014).

Premiera teledysku planowana jest na początek kwietnia tego roku.

Autorzy zdjęć: Grzegorz Panek, Piotr Młynarczyk, Michał Cich, Mateusz Skalka / Centrala